

Adam Przepiórkowski
Instytut Podstaw Informatyki PAN
ul. Ordona 21
01-237 Warszawa
adamp@ipipan.waw.pl

O dystrybutywnym PO i liczebnikach jedynkowych*

Podstawowym celem niniejszego artykułu jest pokazanie, że przypadek podrzędnika przyimka dystrybutywnego PO (Łojasiewicz, 1979) zależy od klasy gramatycznej reprezentanta tego podrzędnika (liczebnik czy rzeczownik/przymiotnik), a nie od jego liczby (mnoga czy pojedyncza). Z tego twierdzenia płynie wniosek, że — wbrew pogładowi obecnie powszechnie przyjętemu, a zgodnie z charakterystyką liczebnika *JEDEN* w pracy Gruszczyński i Saloni 1978 — forma *jedne* w połączeniu z rzeczownikami plurale tantum (*jedne sanie*) nie jest formą liczebnikową.

1. Wstęp

Jak wiadomo, dystrybutywny przyimek PO cechuje się ciekawymi wymaganiami składniowymi wobec konotowanego podrzędnika: niektóre podrzędniki występują w miejscowniku (*dałem im po jednym jabłku* / **dałem im po jedno jabłko*), inne zaś — w bierniku¹ (*dałem im po dwa jabłka* / *po dwóch ochroniarzy* / **dałem im po dwóch jabłkach* / **dałem im po dwaj ochroniarze*; ten ostatni przykład pokazuje, że po *po* nie może występować mianownik). Nie jest jednak jasne, jak ściśle scharakteryzować te dwie klasy podrzędników.

Pierwszą i jak dotąd chyba jedyną dyskusję problemu zawiera artykuł Łojasiewicz 1979, która pisze (s. 155), że:

[o]gólną informację na temat zasady doboru przypadka w wyrażeniach z *po* dystrybutywnym

* Materiał niniejszego artykułu był pierwotnie prezentowany na seminarium *Teoretyczne problemy składni polskiej* na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego (3 kwietnia i 15 maja 2006). Za dyskusję i uwagi dziękuję uczestnikom tego seminarium, a przede wszystkim Magdalenie Derwojedowej, Dorocie Kopcińskiej, Jadwidze Linde-Usiekniewicz, Zygmunтови Saloniemu, Markowi Świdzińskiemu i Marcinowi Wolińskiemu.

1 Przyimek ten należy odróżnić od przyimka *po* łączącego się zawsze z miejscownikiem, np. w zdaniach *Przyjdę po wykładzie* / *po dwóch wykładach* oraz od przyimka *po* wymagającego biernika, np. *Poszedłem po Marysie* / *po dwie osoby*. Nie jest dla nas jasny status *po* w zdaniach typu *Po domach zapalały się światła* (przykład prof. Linde-Usiekniewicz, podany w dyskusji).

możemy wydobyć jedynie ze Słownika poprawnej polszczyzny [Warszawa, 1973],

według którego konstrukcja typu *po jabłku* jest charakterystyczna dla podrzędników bez liczebników, zaś konstrukcja typu *po dwa jabłka* zawiera podrzędniki z liczebnikami. Jak dalej zauważa Łojasiewicz 1979:

Zbiór liczebników występujących w połączeniu z po dystrybutywnym w formie [biernikowej] pokrywa się ze zbiorem liczebników wyróżnionych na podstawie morfologiczno-syntaktycznej przez Z. Saloniego.

Z dalszej dyskusji wynika jednak, że to nie liczebnikowość, a liczba podrzędnika ma znaczenie decydujące dla jego przypadku:

*W wyrażeniach typu po jabłku (po + grupa bez liczebnika) człon poprzedzony przyimkiem ma obowiązkowo formę liczby pojedynczej (por. *Dostali po jabłkach). [...] Wspomniane ograniczenie mimo podstawy semantycznej ma we współczesnej polszczyźnie charakter formalny, objęło też bowiem wypadek, w którym czynnik formalny nie pokrywa się z semantycznym. Chodzi mianowicie o rzeczowniki plurale tantum. Nie można powiedzieć: *Do plecaka spakowali po spodniach (mimo że chodzi w danym wypadku o jedną parę spodni) [...] (Łojasiewicz, 1979, s. 155)*

Taką interpretację łączliwości *po* zakłada również Franks 1995² i — jak się wydaje — milcząco także inni badacze.

Można zatem sformułować dwie hipotezy dotyczące łączliwości dystrybutywnego *po*³:

1. Dystrybutywne *po* łączy się z:
 - frazami nominalnymi sg w miejscowniku,
 - frazami nominalnymi pl w bierniku.
2. Dystrybutywne *po* łączy się z:

2 *In its distributive function Polish po assigns the locative case to singular DPs [...] With quantified DPs, on the other hand, distributive po appears to be assigning the accusative (s. 160). [...] the traditional assumption that po assigns locative or accusative, depending on the cardinality of the following DP and, although I have found little mention of distributive po-phrases in the Polish literature, this seems to be the generally assumed analysis (cf. Łojasiewicz, 1979) (s. 161).*

3 Grupy i frazy rozumiemy tutaj podobnie jak Saloni i Świdziński 1998, a zatem jako konstrukcje składniowe określone poprzez ich wewnętrzną budowę (grupy) lub kontekst składniowy (frazy). W szczególności możliwymi realizacjami frazy nominalnej (np. wymaganej przez czasownik WIDZIEĆ) są grupy rzeczownikowe (*widzę duży dom*), grupy liczebnikowe (*widzę pięć domów*) i grupy przymiotnikowe (elektywne; *widzę najwyższy z tych domów*).

- grupami rzeczownikowymi i przymiotnikowymi w miejscowniku,
- grupami liczebnikowymi w bierniku.

2. Kryteria wyboru właściwej hipotezy

2.1. Kryteria nieskuteczne

2.1.1. Grupy rzeczownikowe pl

Wydawałoby się, że o tym, która z tych hipotez jest prawdziwa, można się natychmiast przekonać, sprawdzając, jaki jest przypadek grupy rzeczownikowej w liczbie mnogiej występującej po *po*: jeżeli jest to biernik, to prawdziwa jest hipoteza 1., jeżeli zaś miejscownik, to prawdziwa jest hipoteza 2. Niestety, wydaje się, że oprócz ograniczeń składniowych, występują tutaj także ograniczenia semantyczne, wymagające od podrzędnika względnie konkretnego określenia ilości⁴, przez co oba poniższe przykłady są nieakceptowalne (choć pierwszy z nich jest chyba mniej rażący):

- (1) ?*Dałem im po jabłkach.
- (2) *Dałem im po jabłka.

2.1.2. Grupy liczebnikowe sg

Drugi test, który mógłby rozstrzygać pomiędzy tymi hipotezami, polegałby na sprawdzeniu przypadku grupy liczebnikowej z centrum będącym liczebnikiem w liczbie pojedynczej. Gdyby wartością tego przypadku był miejscownik, prawdziwa by była hipoteza 1., zaś w wypadku biernika — hipoteza 2.

Postulowane w literaturze były 4 liczebniki główne o pojedynczej wartości selektywnej liczby: 3 liczebniki ułamkowe *ĆWIERĆ*, *PÓL* i *PÓLTORA* oraz liczebnik *JEDEN*. Żaden z tych liczebników nie daje jednak jednoznacznej odpowiedzi. Liczebniki ułamkowe typu *PÓL* nie tylko cechują się pełną neutralizacją opozycji przypadkowych, ale prawdopodobnie należy je interpretować jako posiadające liczbę mnogą (Przepiórkowski, 2006).

Z drugiej strony, istnienie liczebnikowej formy *jednym* (np. w: *po jednym jabłku*) jest kontrowersyjne: o ile Saloni 1977 dopuszcza taką możliwość, to już Gruszczyński i Saloni 1978 explicite rozumieją liczebnik *JEDEN* jako leksem o pełnej neutralizacji opozycji rodzajowych i przypadkowych, występujący wyłącznie w ciągach liczebnikowych typu

4 Ograniczenie to jest dosyć rozmyte, skoro pierwsze z poniższych zdań wydaje się akceptowalne, a drugie — znacznie mniej:
 (i) Dałem im po kilka jabłek.
 (ii) ?Dałem im po wiele jabłek.

dwadzieścia jeden i posiadający mnogą wartość selektywnej kategorii liczby. Gdyby jednak przyjąć pierwsze z tych podejść, wyrażone w artykule Saloni 1977, to przykłady poniżej przemawiałyby na korzyść hipotezy 1., określającej łączliwość *po* w kategoriach liczby gramatycznej:

(3) Dałem im *po* jednym jabłku.

(4) *Dałem im *po* jedno jabłko.

W następnym punkcie pokażemy, że istnieją bardziej przekonujące argumenty za hipotezą 2., a co za tym idzie, także za rozumieniem liczebника *JEDEN* zawartym w artykule Gruszczyński i Saloni 1978.

2.2. Grupy rzeczownikowe plurale tantum

Rozumowanie nasze opiera się na kryterium, które próbowaliśmy zastosować w p. 2.1.1, przy czym pod uwagę weźmiemy dosyć specyficzne grupy rzeczownikowe pl, a mianowicie grupy rzeczownikowe zbudowane wokół form plurale tantum.

Grupy takie były krótko rozważane w artykule Łojasiewicz 1979, która pisze (s. 156):

*Nie można powiedzieć *Do plecaka spakowali po spodniach (mimo że chodzi w danym wypadku o jedną parę spodni), trzeba się uciec do konstrukcji omownej po parze spodni.*

W odczuciu naszym i przynajmniej niektórych innych rodzimych użytkowników języka polskiego zdanie *Do plecaka spakowali po spodniach* jest akceptowalne; zapewne należałoby zbadać status tego typu zdań metodami ankietowymi. Zauważmy jednak, że o ile zdanie to uznać za nieakceptowalne, to w co najmniej takim samym stopniu nieakceptowalne jest zdanie **Dał im po jabłkach*, nawet jeżeli chodzi w danym wypadku o dokładnie 2 jabłka na osobę. Należy więc uznać, że konstrukcja *po spodniach* nie dla wszystkich jest w pełni akceptowalna już z powodu ograniczenia semantycznego mocno preferującego w tego typu konstrukcjach leksykalną obecność wyrażenia specyfikującego liczebność określanego zbioru.

Poniżej podamy zaświadczone przykłady pokazujące, że *po* łączy się z pluraliami tantum w miejscowniku, co jest argumentem za hipotezą 2.

2.2.1. *po jednych ustach na twarz*

Akceptowalne wydają się przykłady typu *po + jednych + plurale tantum*, przynajmniej w wypadku rzeczowników plurale tantum o rodzajach przymnogich p1 i p2 (w sensie pracy Saloni 1976); oto kilka spośród przykładów znalezionych w Internecie⁵, w naszym odczuciu

⁵ Ze względu na oszczędność miejsca nie podajemy dokładnych lokalizacji. Przykłady te zostały znalezione za pomocą przeszukiwarki Google, przy zapytaniu *po jednych*.

w pełni akceptowalnych:

(5) I wszyscy w studio po dwoje oczu, po jednym nosie i po jednych ustach na twarz.

(6) Wkoło znajdowało się pięćdziesiąt drzwi. – No tak, dla każdego po jednych – zauważył Ron.

(7) Obecnie dorobiliśmy się trzech kompletów kajdanek (po jednych na każdą rękę z osobna i takie duże, z łańcuchem na nogi)

(8) Są to zajęcia z poszczególnych epok – na I roku po jednych trzydziestogodzinnych ćwiczeniach w każdym semestrze

(9) Tak w ogóle to wyjaśnię: [...] w pozostałe dni mam po jednych 3-godzinnych zajęciach co dwa tygodnie, a wtorki całe wolne.

We wszystkich tych przykładach występuje forma miejscownikowa⁶. Gdyby prawdziwa była hipoteza 1., oznaczałoby to, że konstrukcje typu *jednych ustach* są frazami nominalnymi o wartości selektywnej kategorii liczby równej sg. Jednak fakt liczby mnogiej takich konstrukcji wydaje się być niekontrowersyjny i niezależny od tego, czy traktuje się tu *jednych* jako przymiotnik, czy też jako liczebnik w sensie artykułu Saloni 1977. Zauważmy, że gdyby istniała pojedyncza interpretacja konstrukcji *jedne usta*, to albo poprawne powinny być nieakceptowalne zdania typu (10a), albo w zdaniach typu (10b) należałoby uznać formy typu *małe* i *wystarczyły* za formy liczby pojedynczej.

(10) a. *Jedne usta wystarczyło/wystarczyła/wystarczył, żeby...

b. Jedne małe usta wystarczyły, żeby...

Choć rozwiązanie takie jest w zasadzie teoretycznie możliwe⁷, naruszałoby zasadę ekonomii opisu, gdyż — wyłącznie w celu uznania, że wartością selektywnej kategorii liczby fraz plurale tantum typu *jedne usta* jest sg — wymagałoby przyjęcia, że wszystkie wykładniki tekstowe niemęskoosobowych mnogich form przymiotnikowych i czasownikowych są także tekstowymi wykładnikami form pojedynczych rodzajów przymnogich. Wydaje się, że byłoby to także niezgodne z intencjami autora „Kategorii rodzaju we współczesnym języku polskim”, który pisze np. o łączliwości *rzeczowników plurale tantum z formami fleksyjnymi liczby mnogiej przymiotników* (Saloni, 1976, s. 56)⁸.

Z powyższej dyskusji wynika, że frazy typu *jednych ustach* należy zgodnie z tradycją

6 Poszukiwania podobnych konstrukcji z formą biernikową, *po jedne*, nie dały żadnych relewantnych wyników.

7 Dziękujemy prof. Saloniemu za zwrócenie nam na to uwagi.

8 Explicite o liczbie mnogiej JEDEN w połączeniach z liczebnikami plurale tantum pisze Kopcińska 1992, s. 21, przyp. 5, stwierdzając, że formy liczebnika JEDEN *cechują się wartością kategorii liczby równą sg lub pl zależnie od wartości kategorii rodzaju* (por. także Kopcińska 1997, s. 40, przyp. 8, o liczebniku JEDEN, *któremu kategoria liczby przysługuje jako modulująca morfologiczna*). Przeciwno uznaniu takiego systematycznego synkretyzmu kategorii liczby form typu *małe* i *wystarczyły* wyłącznie na potrzeby opisu tzw. rodzajów przymnogich wprowadzonych w pracy Saloni 1976 przemawia także kontrowersyjny charakter tych nowych rodzajów; por. Kucala 1976 i inne głosy dyskusyjne w pracy Laskowski 1976, a także — z zupełnie innych pozycji — Przepiórkowski i in. 2002 i Przepiórkowski 2003, oraz Woliński 2001.

uznać za zawierające formy liczby mnogiej, a zatem należy odrzucić hipotezę 1. Zgodna natomiast z powyższymi przykładami jest hipoteza 2., według której przypadek podrzędnika *po* zależy od jego klasy gramatycznej: ciągi typu *jednych ustach* są interpretowane jako grupy rzeczownikowe w miejscowniku.

2.2.2. *dostaliśmy po wafelkach*

Wniosek powyższy potwierdzają zaświadczone wystąpienia dystrybutywnego *po* z rzeczownikami w liczbie mnogiej, przede wszystkim rzeczownikami plurale tantum⁹, nie modyfikowanymi formami leksemu *JEDEN*:

(11) A jeśli chodzi o Dzień Dziecka, to dostaliśmy po wafelkach, po cukierku od pani Mirki i nowy plac zabaw od pani Marzenki

(12) Oczekiwanie zostało nagrodzone i każdy dostał po domowej roboty "pieguskach"

(13) Dostaliśmy po extra czekoladkach.

(14) Dyskusje w kuluarach: miny poważne, buźki zafrasowane [...] ale w mini-barku (kawa, herbata, i po paluszkach) z TV-podglądem (podobno nawet było lepiej widać, niż w sali konferencyjnej) już jakby bardziej luźna atmosfera...

(15) każdy dostanie po kartkach z naklejkami i będzie rozklejał w swoich okolicach :)

W każdym z powyższych przykładów występuje forma miejscownikowa, a nie biernikowa rzeczownika plurale tantum, a więc przykłady te potwierdzają hipotezę 2., przecząc hipotezie 1. Konstrukcje takie nie są typowe dla starannej polszczyzny i być może nie powinny zostać uznane za w pełni poprawne, jednak w naszym odczuciu są one zupełnie akceptowalne w potocznych odmianach języka polskiego.

3. Wnioski

Główny wynik niniejszego artykułu to stwierdzenie, że przypadek frazy nominalnej konotowanej przez dystrybutywne *po* zależy od klasy gramatycznej reprezentanta tej frazy (biernik w wypadku grupy liczebnikowej, miejscownik w wypadku grupy rzeczownikowej lub przymiotnikowej), a nie od jej liczby gramatycznej. Okazuje się, że z tego twierdzenia wypływają wnioski przeczące obecnie chyba powszechnemu pogładowi na temat liczebnika *JEDEN*.

Choć według klasyfikacji zawartej w artykule Saloni 1974 *JEDEN* jest przymiotnikiem, Saloni 1977, s. 156 proponuje wzbogacenie zbioru liczebników o leksem liczebnikowy *JEDEN* (niezależnie od istnienia leksemu przymiotnikowego *JEDEN*), odmienny przez rodzaj i przypadek. W szczególności w paradygmacie liczebnika *JEDEN* znalazły się formy typu *jedni*,

⁹ Można uznać, że rzeczowniki *WAFELKI*, *PIEGUSKI*, *PALUSZKI* i *CZEKOLADKI* są tutaj rzeczownikami plurale tantum w znaczeniu 'paczka wafelków/piegusków/paluszków', 'bombonierka czekoladek'.

jedne dla rodzajów przymnognich p1 i p2.

Mimo iż w kolejnym artykule, Gruszczyński i Saloni 1978, liczebnik *JEDEN* rozumiany jest zupełnie inaczej (jako leksem, którego skrajnie synkretyczne formy występują tylko w ciągach liczebnikowych typu *dwadzieścia jeden, tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt jeden*, a więc w szczególności formy typu *jedni, jedne* nie są nigdy liczebnikowe), w dalszych pracach lingwistycznych zwykle przyjmuje się istnienie mnogich form liczebnika *JEDEN*¹⁰.

Tak rozumiany liczebnik *JEDEN* byłby wyjątkiem wśród liczebników, jako że pewne jego formy miałyby selektywną kategorię liczby równą sg, zaś inne — pl. Ponadto wydaje się, że nie istnieją żadne formalne argumenty przemawiające za uznaniem takiego *JEDEN* za liczebnik (z każdego paradygmatu przymiotnikowego można wyciąć paradygmat ‘liczebnikowy’ z pewnymi formami pojedynczymi i innymi — mnogimi, w podobny sposób, jak zostało to zrobione dla *JEDEN* w artykule Saloni 1977), zaś *JEDEN* został uznany za liczebnik wyłącznie na podstawie semantyki, wbrew podejściu prac Saloni 1974 i Laskowski 1984b zakładającemu niemieszanie kryteriów semantycznych do klasyfikacji leksemów na części mowy.

Wniosek poboczny wynikający z rozumowania w p. 2.2.1 jest taki, że formy typu *jedne, jedni, jednych* itp. modyfikujące rzeczowniki plurale tantum nie są formami liczebnikowymi: gdyby takimi były, w myśl hipotezy 2., której poprawność została wykazana w p. 2.2, poprawne powinny być konstrukcje typu **(każdy ma) po jedne usta*, z biernikowym *jedne usta*. A zatem o ile w ogóle jest sens przyjmować istnienie liczebnika *JEDEN* (obok przymiotnika *JEDEN*), to należy ograniczyć jego zakres do ciągów typu *dwadzieścia jeden*, tak jak zrobili to Gruszczyński i Saloni 1978.

4. Literatura

Frankowska M., 1983, Czy *jeden* jest liczebnikiem?, Acta Universitatis Nicolai Copernici: Filologia Polska XXIII, s. 19–26.

Franks S., 1995, Parameters of Slavic morphosyntax. Nowy Jork.

Gruszczyński W. i Z. Saloni, 1978, Składnia grup liczebnikowych we współczesnym języku polskim, Studia Gramatyczne II, s. 17–42.

Grzegorzczkowska R., R. Laskowski i H. Wróbel, red., 1984, Gramatyka współczesnego języka polskiego: morfologia, Warszawa.

¹⁰ Por. Frankowska 1983, Laskowski 1984b,a, Kopcińska 1992, 1997, Mieczkowska 1994, s. 49 i szczególnie Wojdak 2001.

Kopcińska D., 1992, Prosta grupa liczebnikowa jako składnik podmiotowej frazy mianownikowej, *Studia Gramatyczne X*, s. 19–35.

_____ 1997, Strukturalny opis składniowy zdań z podmiotem-mianownikiem we współczesnej polszczyźnie, Warszawa.

Kucała M., 1976, O rodzaju gramatycznym w języku polskim, [w:] Laskowski (1976), s. 79–87.

Laskowski R., red., 1976, Kategorie gramatyczne grup imiennych we współczesnym języku polskim, Wrocław.

_____ 1984a, Liczebnik, [w:] Grzegorzyczkowa i in. (1984), s. 283–293.

_____ 1984b, Podstawowe pojęcia morfologii, [w:] Grzegorzyczkowa i in. (1984), s. 9–57.

Łojasiewicz A., 1979, O budowie wyrażen z przyimkiem *po* dystrybutywnym, *Polonica V*, s. 153–160.

Mieczkowska H., 1994, Kategoria gramatyczna liczebników w ujęciu konfrontatywnym polsko-słowackim, Kraków.

Przepiórkowski A., 2003, A hierarchy of Polish genders, [w:] *Generative linguistics in Poland: Morphosyntactic investigations*, red. P. Bański i A. Przepiórkowski, Warszawa, s. 109–122.

_____ 2006, O inherentnej liczbie mnogiej liczebników *ĆWIERĆ*, *PÓL* i *PÓLTORA*, Warszawa, maszynopis.

Przepiórkowski A., A. Kupść, M. Marciniak i A. Mykowiecka, 2002, *Formalny opis języka polskiego: Teoria i implementacja*, Warszawa.

Saloni Z., 1974, Klasyfikacja gramatyczna leksemów polskich, *Język Polski LIV*, s. 3–13, 92–101.

_____ 1976, Kategoria rodzaju we współczesnym języku polskim, [w:] Laskowski (1976),

s. 43–78.

_____ 1977, Kategorie gramatyczne liczebników we współczesnym języku polskim, *Studia Gramatyczne I*, s. 145–173.

Saloni Z. i M. Świdziński, 1998, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa.

Wojdak P., 2001, O liczebnikach jedynekowych, *Język Polski LXXXI*, s. 82–92.

Woliński M., 2001, Rodzajów w polszczyźnie jest osiem, [w:] *Nie bez znaczenia... Prace ofiarowane Profesorowi Zygmuntowi Saloniemu z okazji jubileuszu 15000 dni pracy naukowej*, red. W. Gruszczyński et al., Białystok, s. 303–305.

On the distributive preposition *PO* and the ‘one’-numerals (English summary)

The main aim of this article is to choose between two competing hypotheses regarding the combinatorial properties of the Polish distributive preposition *PO*. While the majority view seems to be that *PO* combines with singular phrases in the locative and plural phrases in the accusative, we show that it rather combines with locative nominal groups and accusative numeral groups. As a corollary, we show that forms of *JEDEN* ‘one’ modifying plurale tantum nouns cannot be interpreted as numeral.

O dystrybutywnym *PO* i liczebnikach jedynekowych (streszczenie po polsku)

Podstawowym celem niniejszego artykułu jest pokazanie, że przypadek podrzędnika przyimka dystrybutywnego *PO* (Łojasiewicz, 1979) zależy od klasy gramatycznej reprezentanta tego podrzędnika (liczebnik czy rzeczownik/przymiotnik), a nie od jego liczby (mnoga czy pojedyncza). Z tego twierdzenia płynie wniosek, że — wbrew pogładowi obecnie powszechnie przyjętemu, a zgodnie z charakterystyką liczebnika *JEDEN* w pracy Gruszczyński i Saloni 1978 — forma *jedne* w połączeniu z rzeczownikami plurale tantum (*jedne sanie*) nie jest formą liczebnikową.

Słowa kluczowe

dystrybutywny przyimek *PO*, leksem *JEDEN*, liczebniki